

Sygn. akt II CSK 554/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa W. Ł.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powód powołał się na jej oczywistą zasadność oraz na występującą na jej tle potrzebę wykładni przepisów prawa i istotne zagadnienie prawne. Oczywista zasadność skargi ma wynikać z zaliczenia na poczet wysokości zasądzanego zadośćuczynienia otrzymanego przez powoda odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Zarzut taki na tle tej sprawy jest nietrafny. Jak wyraźnie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, na poczet zadośćuczynienia zaliczono jedynie 17 000 zł wypłacone powodowi właśnie w związku z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia, a nie kwotę 30 000 zł wypłaconą w 1998 r. tytułem odszkodowania. Sąd jedynie zauważył, że szkoda w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda została mu już zrekompensowana. Ponadto skarżący uważa, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia (75 000 zł) wyraźnie odbiega od kwot zasądzanych w podobnych przypadkach w razie zerwania więzi dziecka z rodzicem. W tym zakresie można oczywiście polemizować ze stanowiskiem Sądów *meriti*, jednakże ich rozstrzygnięcia nie można uznać za oczywiście nieprawidłowe, co uzasadniałoby przyjęcie skargi do rozpoznania. Ustalenie kwoty należnego zadośćuczynienia zawsze jest bowiem kontekstowe i wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, jak np. okresu, jaki minął od zdarzenia wyrządzającego szkodę do chwili żądania zapłaty zadośćuczynienia (w tej sprawie prawie 20 lat) oraz wielu innych czynników. Zakwestionowane rozstrzygnięcie nie jest zatem oczywiście nieprawidłowe. Natomiast wskazane w skardze istotne zagadnienie prawne i potrzeba wykładni przepisów dotyczą relacji roszczeń z art. 446 § 3 i 448 k.c. Nie uzasadniają one jednak przyjęcia skargi do rozpoznania z następujących względów. Po pierwsze, problem nie powstaje na tle tej sprawy. Jak już wskazano, wbrew twierdzeniom

skarżącego, Sąd nie zaliczył na poczet zadośćuczynienia należnego powodowi wypłaconego mu odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Po drugie, problem ten został już trafnie i jednoznacznie rozstrzygnięty w orzecznictwie Sądu Najwyższego, np. w sprawach II CSK 594/14, III CSK 279/10 i III CSK 173/14. Sąd Najwyższy przyjął, że są to roszczenia całkowicie formalnie od siebie niezależne. Choć zatem skarżący wskazuje orzeczenia różnych sądów powszechnych, w których zajęto odmienne stanowisko, nie świadczy to o rozbieżności orzecznictwa w znaczeniu uzasadniającym przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania – problemu tego Sąd Najwyższy nie musi wyjaśniać, bo już to uczynił. Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego ze względu na szczególny charakter dochodzonych roszczeń.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.